



prawie tyle mieszkań
w Zabrze zostanie
podłączonych do sieci
ciepłowniczej

Tygodnik

Nr 5/2020 6-12.02.2020 – Katowice

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**



Foto: commons.wikimedia.org/Andrzej Otrębski



Foto: commons.wikimedia.org/PD



Tomasz Zerkowicz

3 Część surowcowa krakowskiej huty AMP zostanie ponownie uruchomiona.

4 „Solidarność” wynegocjowała odprawy dla pracowników Banku Millennium.

5 Zmiany w programie „Czyste powietrze” i neutralność klimatyczna tematami WRDS.

Centrale związkowe zapowiadają:

**BĘDZIE STRAJK
OSTRZEGAWCZY**

Liczba tygodnia:

odbędzie się pierwsza tura wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – poinformowała 5 lutego Elżbieta Witek, marszałek Sejmu.

Urzędujący prezydent RP Andrzej Duda już ogłosił, że będzie się ubiegał o reelekcję. Formalna kampania może się rozpocząć jeszcze w tym tygodniu. Chęć rywalizacji z Andrzejem Dudą zadeklarowali Małgorzata Kidawa-Błońska (PO), Władysław Kosiniak-Kamysz (PSL), Robert Biedroń (Lewica), Krzysztof Bosak (Konfederacja) i publicysta Szymon Hołownia.



Pomoc dla Krzysztofa

„Solidarności” z Adient Seating Poland w Bieguniu zwraca się o pomoc w zbiorce pieniędzy na protezę nogi dla Krzysztofa Habryki.

W 2019 roku lekarze podjęli decyzję o amputacji lewej nogi pana Krzysztofa, co było podyktowane pogarszającym się stanem jego zdrowia. Pierwsze oznaki choroby zauważono w 2010 roku – 3 lata po operacji rekonstrukcji kolana. Niestety, wieloletnie leczenie w licznych klinikach naczyniowych nie przyniosło rezultatów i jedynym rozwiązaniem okazała się amputacja.

Wesprzeć Krzysztofa Habrykę można wpłacając pieniądze na konto:

86 1020 2528 0000 0902 0433 0478

Posiedzenie Zarządu Regionu

W najbliższy wtorek 11 lutego o godzinie 10.00 odbędzie się posiedzenie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”.

Ogłoszenie:**Komunikat:****Chodzi o to zwłaszcza...**

Szyneczka ofiarą polityki klimatycznej?

No i się zaczęło. Parlament Europejski debatuje o wprowadzeniu podatku od mięsa. Propozycja, która leży na stole, to 20 zł podatku za kilogram wołowiny, 15 zł za kilogram wieprzowiny i 7 zł za kilogram kurczaka. Celem mięsnego podatku ma być ograniczenie emisji CO₂ w ramach unijnej polityki klimatycznej. Idę o zakład, że części z Was Drozdzy Czytelnicy właśnie szyneczki opadły do samej podłogi. Bo jak to? Co ma CO₂ do mojej szyneczki w kanapeczce? Przecież w unijnej polityce klimatycznej chodzi o to, żeby przestać palić kopciuchami, żeby nie było smogu i żebyśmy mogli oddychać czystym powietrzem, prawda?

Smog i CO₂ to jednak zupełnie dwie różne rzeczy, choć większość jest przekonana, że to jedno i to samo. Z kolei w unijnej polityce klimatycznej nie chodzi tylko o to, żeby zamknąć kopalnie i elektrownie węglowe, ale żeby wyrzucić nasze życie do góry nogami w każdym jego aspekcie. Debata o mięsnym podatku to jeden z pierwszych, ale na pewno nie ostatni dowód na potwierdzenie tej tezy.

Żeby się o tym przekonać wystarczy pobeżna lektura opracowań Komisji Europejskiej dotyczących tzw. Europejskiego Zielonego Ładu, czyli „zielonej rewolucji”, w której mamy uczestniczyć w charakterze królików doświadczalnych. Na pierwszy ogień pójdą silniki spalinowe, których już niedługo nie będzie można ani produkować, ani używać. Następnie zabiorą się za każdy przemysł, który emituje CO₂. Wraz z hutnictwem, czy przemysłem cementowym pożegnamy

się z materiałami, z których dziś budujemy nasze domy, bo przecież stali czy cementu nie da się wyprodukować bez emisji CO₂. Później przyjdzie czas na rolnictwo, a w szczególności współczesne nawozy, dzięki którym rolnicy są w stanie dzisiaj wyprodukować tyle żywności, ile potrzebujemy, za cenę, którą jesteśmy w stanie zapłacić.

Na pierwszy rzut oka powyższa wyliczanka wygląda absurdalnie. Trzeba jednak pamiętać, że w chwili, gdy powstawała ona na ekranie mojego komputera, europosłowie debatowali o tym, czy administracyjnym prikazem podwoić cenę mięsa.

Niestety, nie wiem, do jakich wniosków doszli szanowni europarlamentarzyści. Musiałem złożyć felieton do druku przed zakończeniem debaty w Brukseli. Pewnie nie zdecydowali się na wprowadzenie mięsnego podatku w takiej wysokości już teraz. Na razie badają grunt. Potem będą podnosić cenę mięsa powoli. Stopniowo nas przyzwyczajają. W tym czasie potężna propaganda napędzana miliardami euro będzie nam wtłaczać do głowy, że tak trzeba, że nie ma innego wyjścia. Aż w końcu stuprocentowy podatek na schabowego przestanie być dla nas absurdem,

który powstał w umyśle kompletnego wariata.

Niemożliwe, żebyśmy dali aż tak się ogłupić? No to spójrzcie. Obecnie każda elektrownia węglowa, żeby wyprodukować 1 MWh energii elektrycznej musi zapłacić za emisję CO₂ praktycznie tyle samo, co za zakup węgla z kopalni. 20 lat temu słysząc coś takiego, puknęlibyście się w czoło. A dzisiaj?

Trzeci z Czwartą!)

W unijnej polityce klimatycznej nie chodzi tylko o to, żeby zamknąć kopalnie i elektrownie węglowe, ale żeby wyrzucić nasze życie do góry nogami w każdym jego aspekcie.

Kalejdoskop:

Berlin zamroził ceny czynszów

Deputowani parlamentu landowego w Berlinie przegłosowali ustawę wprowadzającą zakaz podwyżek czynszów za wynajmowane w tym mieście mieszkania do 2022 roku – podał portal forsal.pl.

Po dwóch latach możliwa będzie podwyżka o 1,3 proc. rocznie, ale tylko do wysokości górnych limitów. Z nowego prawa wyłączono lokale wybudowane po 1 stycznia 2014 roku. – Wreszcie właściciele i najemcy mają równe prawa – powiedziała Katrin Lompscher, minister rozwoju obszarów miejskich w lokalnym rządzie Berlina.

57 proc. mieszkań w Niemczech, to lokale na wynajem, których właścicielami są firmy. W ostatnich latach ceny wynajmu mieszkań poszły mocno w górę. W Berlinie od 2008 roku wzrosły one o 100 proc..

Płaca minimalna w Polsce i w UE

Pod względem wysokości płacy minimalnej Polska zajmuje już 13. miejsce wśród państw europejskich – wynika z raportu Eurostatu. W zeszłym roku byliśmy o dwie pozycje niżej. Najmniejszą płacę minimalną mają Bułgarzy – 312 euro miesięcznie. Najwyższą, mieszkańcy Luksemburga, 2142 euro.

Płaca minimalna w Polsce to 2,6 tys. zł brutto, czyli 610,79 euro. To więcej, niż w krajach bałtyckich oraz w Rumunii i na Węgrzech. Za Polską są także Chorwacja, Czechy i Słowacja. Jednak do najbogatszych państw wciąż nam daleko, m.in. we Francji, Niemczech i Belgii płaca minimalna wynosi ponad 1,5 tys. euro.

Natomiast pod względem paritetu siły nabywczej awansowaliśmy z 11 na 10 pozycję. Za nami znalazły się m.in. Malta i Portugalia..

Strajk generalny w Hiszpanii

30 stycznia na terenie wspólnot autonomicznych Nawarry i Kraju Basków, na północy Hiszpanii rozpoczął się 24-godzinny strajk ostrzegawczy – poinformował portal wnp.pl.

W proteście zorganizowanym przez związki zawodowe wzięła udział większość firm oraz pracownicy placówek oświatowych i szpitali. Strajkujący domagali się poprawy warunków pracy, odstąpienia od zamiarów prywatyzacji miejskich spółek i prowadzenia prospołecznej polityki przez autonomiczne rządy tych regionów.

Zorganizowano także blokady kilkudziesięciu dróg, a w marszach solidarności z protestującymi wzięło udział kilka tysięcy mieszkańców innych regionów kraju, m.in. Andaluzji, Galicji i Katalonii.

Oprac. Aga

W PGG zapowiedziano strajk ostrzegawczy



17 lutego w kopalniach i zakładach Polskiej Grupy Górniczej odbędzie się dwugodzinny strajk ostrzegawczy – zdecydował w środę sztab protestacyjno-strajkowy central związkowych z PGG. Kolejnym krokiem będzie referendum strajkowe 25 lutego. Na 28 lutego planowana jest manifestacja w Warszawie.

Powodem takiej decyzji jest trudna sytuacja w górnictwie, przede wszystkim w PGG oraz brak postępu rozmów w trwającym od listopada sporze zbiorowym w spółce – powiedział Bogusław Hutek, przewodniczący górniczej „Solidarności” i szef związku w PGG. Spór zbiorowy dotyczy tegorocznych płac. Przedmiotem rozbieżności pomiędzy pracodawcą a związkowcami jest też sposób naliczania i wypłaty nagrody rocznej za 2019 rok, tzw. „czternastki”. Konfliktowi płacowemu towarzyszą obawy związkowców o przyszłość PGG. Chodzi o rosnące zwały węgla przy kopalniach, brak przychodów za zakontraktowany i nieodebrany przez ener-

getykę surowiec oraz fakt wstrzymania inwestycji m.in. w Ruchu Pokój kopalni Ruda w Rudzie Śląskiej.

Formalnie w PGG nadal trwają mediacje w ramach sporu zbiorowego, ale w ocenie strony związkowej w praktyce zakończyły się one fiaskiem. – Co prawda mediator wyznaczył jeszcze jeden termin spotkania na 7 lutego i my na to spotkanie pójdziemy, ale nie widzimy większych szans na kompromis. Po prostu podpiszemy protokół rozbieżności kończący etap mediacji w sporze. Tym bardziej że zarząd PGG już przygotował stanowisko na to piątkowe spotkanie z mediatorem, które w skrócie sprowadza się do zdania, że pieniędzy nie ma i nie będzie – dodał przewodniczący.

Fiasko mediacji oznacza, że spór zbiorowy przechodzi w następną fazę. – Teraz będziemy zmuszeni skorzystać z kolejnych instrumentów, jakie daje nam ustawa o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Co prawda dwugodzinny strajk ostrzegawczy można przeprowadzić na każdym etapie sporu, ale już dłuższe akcje, np. strajk 24-godzinny, wymagają uprzedniego dokończenia mediacji i przeprowadzenia referendum strajkowego wśród załogi, stąd jako sztab protestacyjno-strajkowy przyjęliśmy taki, a nie inny harmonogram działań. Najpierw strajk ostrzegawczy, a potem referendum strajkowe w sprawie dłuższej akcji – wyjaśnił Bogusław Hutek.

Dodaje, że decyzja o manifestacji w Warszawie jest podyktowana tym,

że, w ocenie strony związkowej, w obecnej sytuacji spółki i branży niezbędne są decyzje rządu. – Żeby ratować firmę i branżę, konieczne jest powstrzymanie importu węgla i odebranie zakontraktowanego przez spółki energetyczne surowca z PGG. Bez decyzji politycznych, decyzji rządu to się nie stanie – dodaje przewodniczący górniczej „S”.

Od 31 stycznia we wszystkich kopalniach i zakładach PGG trwa pogotowie strajkowe ogłoszone przez sztab protestacyjno-strajkowy, w skład którego wchodzi 13 central związkowych działających w spółce. 3 lutego w kopalniach zakładów spółki odbyły się masówki informacyjne dla załóg.

Grzegorz Podzorny

Wielki piec w Krakowie wznowi produkcję

Część surowcowa krakowskiej huty ArcelorMittal Poland została ponownie uruchomiona – poinformował 3 lutego koncern. Według zapowiedzi spółki wznowienie pracy wielkiego pieca i stalowni powinno nastąpić w połowie marca.

– To bardzo dobra wiadomość dla pracowników huty w Krakowie, ale i dla całego AMP. Jako „Solidarność” od początku wskazywaliśmy, że decyzja o wyłączeniu części surowcowa jest błędna i mieliśmy rację. Spółka wygasła piec, poniosła ogromne koszty i finansowe, i wizerunkowe, tylko po to, żeby uruchomić go ponownie – mówi Jerzy Goiński, przewodniczący „Solidarności” w AMP w Dąbrowie Górniczej.

W komunikacie opublikowanym przez spółkę wskazano, że wznowienie produkcji części surowcowa dawnej Huty im. Sendzimira w Krakowie ma związek z procesami zachodzącymi w innych europejskich zakładach ArcelorMittal. – Decyzja o ponownym uruchomieniu instalacji wynika z konieczności dostarczenia słabów (półproduktów) do huty ArcelorMittal w Gandawie w Belgii, gdzie rozpocznie się remont wielkiego pieca, a także z konieczności uzupełnienia strat produkcyjnych w zakładach ArcelorMittal Europe – wyjaśnia Marc De Pauw, dyrektor generalny ArcelorMittal Poland.

Wielki piec w krakowskiej hucie AMP został wygaszony na przełomie listopada

i grudnia ubiegłego roku. Spółka zapowiada, że jego ponowne uruchomienie nastąpi w połowie marca, choć ostateczna data będzie zależała od czasu potrzebnego na przygotowania.

W ocenie Jerzego Goińskiego AMP może mieć problem z odtworzeniem załogi krakowskiej huty. – Po wygaszeniu części surowcowa, część pracowników odeszła z pracy i teraz może się okazać, że nie ma ludzi na ponowny rozruch. Straty wygenerowane przez tamtą decyzję odbiły się negatywnie na pracownikach i to niestety chyba jedyny efekt całej tej operacji – podkreśla przewodniczący „Solidarności” w AMP.

Ostony dla pracowników Banku Millennium



Foto: commons.wikimedia.org/km1970

Wysokie odprawy uzależnione od stażu pracy i objęcie zwalnianych pracowników pakietem świadczeń zdrowotnych – to warunki, na jakich w Banku Millennium przeprowadzone zostaną zwolnienia grupowe. Odprawy wynegocjowała „Solidarność”.

Zwolnienia grupowe w Banku Millennium rozpoczęły się 1 lutego. W ciągu dwóch miesięcy z banku w całej Polsce odejdzie 260 osób, które dzięki „S” mogą liczyć na ostony socjalne. Odprawy, jakie zwalniani pracownicy otrzymają, będą stanowiły wielokrotność kwoty bazowej wynoszącej 6 tys. zł brutto. Jak informuje Marzena

Tabor, przewodnicząca „Solidarności” w banku, przykładowo pracownik z pięcioletnim stażem dostanie odprawę równą 4-krotności kwoty bazowej, z dziesięcioletnim 6-krotności. Osoby, które w banku pracowały najdłużej, mogą liczyć na odprawę wynoszącą 12-krotność kwoty bazowej. Dodatkowo, zwalniani pracownicy przez 6 miesięcy zostaną objęci pakietem świadczeń zdrowot-

nych, z którego będą korzystali na takich samych zasadach, jak do tej pory.

O zamiarze przeprowadzenia zwolnień grupowych pracodawca poinformował „S” na początku stycznia. W ciągu trwających blisko trzy tygodnie negocjacji związkowcy przeforsowali większość z przygotowanych przez siebie propozycji. – Podpisaliśmy dobre porozumienie, wysokość odpraw jest znacznie wyższa,

niż przewidują przepisy prawa pracy. Udało nam się to m.in. dzięki współpracy z Krajową Sekcją Bankowców NSZZ „Solidarność” – mówi Marzena Tabor.

Redukcje etatów są związane z przejęciem 1 października zeszłego roku Euro Banku przez Bank Millennium. Po zakończeniu procesu zwolnień grupowych bank będzie zatrudniał blisko 7950 osób.

Agnieszka Konieczny

Podwyżki płac zasadniczych w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie”

O 9,2 proc. wzrosły wynagrodzenia zasadnicze wszystkich pracowników Huty Cynku Miasteczko Śląskie. Nowy regulamin wynagradzania w hucie został podpisany przez pracodawcę i związkazawodowe 29 stycznia. Wyższe wypłaty wpłyną na konta załogi do 10 lutego.

Jan Jelonek, przewodniczący zakładowej „Solidarności” podkreśla, że podczas negocjacji z pracodawcą związkowcy obok podwyżek płac domagali

się wliczenia części miesięcznej premii do podstaw wynagrodzeń i obydwie cele zostały osiągnięte. Podczas negocjacji strona związkowa uzgodniła z przedstawicielami zarządu huty, że stawki pracowników wzrosną o 5 proc., a środki na ten cel będą pochodziły z funduszu premiowego. Następnie tak zwiększone podstawy wynagrodzeń zostaną podniesione o 4 proc.

– Każda podwyżka płacy zasadniczej jest korzystna dla pracowników, bo wiąże

się ze wzrostem pochodnych, a także m.in. nagrody jubileuszowej, odprawy emerytalnej czy rentowej – mówi Jan Jelonek. Szef „S” w hucie zaznacza, że pracownicy w dalszym ciągu będą otrzymywali miesięczną premię regulaminową, którą po zmianach wyniesie 20 proc. płacy zasadniczej.

Huta Cynku Miasteczko Śląskie jest producentem cynku i ołowiu. Zakład zatrudnia 820 pracowników.

Aga



Zmiany w rządowym programie „Czyste Powietrze” oraz zagrożenia dla naszego regionu wynikające z unijnej strategii tzw. neutralności klimatycznej – były głównymi tematami posiedzenia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Katowicach. W obradach uczestniczyli minister klimatu Michał Kurtyka, wiceminister aktywów państwowych Adam Gawęda oraz Piotr Woźny, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Pierwszym punktem obrad, które odbyły się 31 stycznia w Sali Kolumnowej Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego, były niezbędne – w ocenie Rady – modyfikacje programu „Czyste Powietrze”. – Wszyscy członkowie WRDS są zgodni, że program wymaga zmian, aby stał się bardziej efektywny. Dzisiejsza dyskusja z panami ministrami była konstruktywna. Prezes Woźny, który jest pełnomocnikiem rządu ds. programu „Czyste Powietrze”, zobowiązał się, że w ciągu najbliższych tygodni przedstawi analizy dotyczące możliwości wdrożenia naszych propozycji – powiedział po zakończeniu obrad Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności i wiceprzewodniczący WRDS.

Mniej biurokracji i obostrzeń
Minister klimatu Michał Kurtyka wskazał, że jego resort we współpracy z partnerami społecznymi będzie dążył do maksymalnego uproszczenia programu, który w ocenie WRDS jest dziś zbyt zbiurokratyzowany. Procedury związane ze składaniem wniosków i otrzymaniem dofinansowania mają stać się znacznie prostsze i bardziej przyjazne dla obywateli. Program może również – zgodnie z sugestiami Rady – zostać wzbogacony o nowe instrumenty.

Członkowie WRDS zaproponowali, aby zrewidować kryteria dochodowe uprawniające do skorzystania z rządowego dofinansowania do wymiany źródła ciepła czy termomodernizacji domów jednorodzinnych w ramach programu „Czyste Powietrze”. – Bardzo mocno akcentowaliśmy też pomysł wprowadzenia pilotażowego programu dopłaty do wymiany źródła ciepła bez żadnych kryteriów dochodowych w wysokości 12 tys. zł.

Rozmawialiśmy również o dopłatach do paliwa bezdymnego, tzw. błękitnego węgla, czy o rozwiązaniu przejściowym w postaci dofinansowania do elektrofiltrów kominowych, które pozwalają szybko i stosunkowo niewielkim kosztem obniżyć niską emisję – poinformował przewodniczący śląsko-dąbrowskiej „S”.

Ciepło sieciowe

Kolejna propozycja WRDS dotyczy koncepcji konsolidacji aktywów ciepłowniczych w województwie śląskim i rozbudowy sieci ciepłowniczej. Nasz region z uwagi na dużą gęstość zaludnienia jest optymalnym miejscem do realizacji tego typu inwestycji. Ciepło sieciowe stanowi jedną z najbardziej efektywnych metod walki z niską emisją i smogiem. Jak podkreślił Dominik Kolorz, działaniom w tym zakresie również powinien towarzyszyć system zachęt w postaci dopłat do przyłączenia domów do sieci ciepłowniczych oraz dofinansowania do rachunków za ciepło sieciowe dla najbiedniejszych.

Koszty „zielonej rewolucji”

Druga część obrad WRDS dotyczyła forsowanej przez Komisję Europejską strategii osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 roku, czyli niemal całkowitej redukcji CO₂ i innych gazów cieplarnianych. Realizacja planów KE oznacza m.in. wyeliminowanie paliw kopalnych z energetyki i transportu i konieczność likwidacji wielu gałęzi przemysłu, m.in. hutnictwa, branży stalowej, cementowej, czy znacznej części motoryzacji i przemysłu chemicznego.

Zgodnie z zapowiedziami KE wdrożeniu neutralności klimatycznej ma towarzyszyć tzw. Mechanizm Sprawiedliwej Transformacji, czyli instrumenty wsparcia

dla biedniejszych krajów członkowskich. Jednakże wysokość bezpośrednich środków unijnych, na które może liczyć Polska, to zaledwie 2 mld euro rozłożone na 7 lat. Tymczasem koszt „zielonej rewolucji” dla polskiej gospodarki jest szacowany na 500 mld euro. W województwie śląskim, z uwagi na jego duże uprzemysłowienie koszty te byłyby wyjątkowo wysokie. – Przedstawiliśmy ministrowi Kurtyce nasze obawy. W ocenie wszystkich stron WRDS zapowiadanej transformacji nie sposób nazwać sprawiedliwą i społeczeństwo naszego regionu jej nie zaakceptuje. Jeśli plany Brukseli zostaną wdrożone tak, jak wyglądają one dzisiaj, Śląsk i Zagłębie czeka społeczno-gospodarcza degradacja niewyobrażalnych rozmiarów – powiedział szef śląsko-dąbrowskiej „S”.

By była faktycznie sprawiedliwa

Podczas obrad uzgodniono, że w najbliższych dniach WRDS skieruje do rządu apel dotyczący zagrożeń płynących z unijnej strategii kolejnego zaostrzenia polityki klimatycznej. – Przede wszystkim uważamy, że Polska powinna się trzymać tego, do czego zobowiązała się w Porozumieniu Paryskim. W tym dokumencie horyzontem czasowym w zakresie redukcji CO₂ jest koniec wieku, a nie rok 2050, jak postuluje UE – wskazał Dominik Kolorz. – Ponadto, jeśli transformacja rzeczywiście ma być sprawiedliwa, to po pierwsze skala środków z UE musi być zupełnie inna. Po drugie musimy mieć możliwość rozwijania niskoemisyjnych technologii nie tylko dotyczących gazu ziemnego, ale również węgla. Na dzisiaj w koncepcji KE takiej możliwości nie ma – dodał przewodniczący.

Łukasz Karczmarzyk

Ciepło sieciowe lekarstwem na smog



Foto: mat.prasowa.WFOŚiGW w Katowicach

Blisko 3 tys. zabrzańskich mieszkań zostanie przyłączonych do miejskiej sieci ciepłowniczej. Wartość inwestycji zostanie dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Dotacja udzielona Zabrzańskiemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej przez WFOŚiGW wyniesie 14,3 mln zł, czyli 35 proc. wartości inwestycji. Umowa dotycząca dofinansowania rozbudowy miejskiej sieci ciepłowniczej została podpisana przez przedstawicieli ZPEC, WFOŚiGW i prezydent Zabrze 31 stycznia w miejskim Ratuszu. – To jest bardzo dobra wiadomość, bo to kolejny krok w stronę poprawy jakości powietrza, którym wszyscy oddychamy – powiedział Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

W latach 2020-2023 w dzielnicach Zabrze: Rokitnica i Helenka powstanie ponad 9,2 km sieci ciepłowniczej. Znajdujące się w tych dzielnicach bloki zostaną połączone z Elektrociepłownią Miechowice, będącą częścią systemu ciepłowniczego Fortum Silesia. Inwestycja obejmuje także likwidację dwóch przestarzałych kotłowni i rozbudowę już istniejącej sieci ciepłowniczej.

Środki na ten cel będą pochodziły z unijnego Programu Operacyjnego

Infrastruktura i Środowisko, za wdrażanie którego odpowiada WFOŚiGW. Podczas uroczystości w zabrzańskim Ratuszu Tomasz Bednarek podkreślił, że dotacja dla Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej jest jedną z ośmiu inwestycji wspieranych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w ramach konkursu nr POIS/1.7.2/4/2019. – Na wszystkie te osiem projektów przeznaczyliśmy łącznie ponad 60 mln zł – dodał Tomasz Bednarek. Efektem działań dofinansowanych przez Fundusz będzie zmniejszenie zużycia energii o 68,4 proc. oraz spadek o 98 proc. emisji pyłów do atmosfery.

Rozwój ciepła systemowego to jeden z najbardziej optymalnych sposobów na walkę z niską emisją. Korzystanie z ciepła systemowego pozwala niemal całkowicie wyeliminować emisję szkodliwych dla zdrowia benzopirenu i tlenku węgla. Emisja tlenków azotu spada o połowę, a dwutlenku siarki trafia do atmosfery mniej o 82,8 proc.

Agnieszka Konieczny

Kolejne gminy w programie „Czyste Powietrze”

Gminy Wojkowice i Pawonków, to kolejne miejscowości, które podpisały z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach umowy o współpracy przy realizacji programu „Czyste Powietrze”. Wnioski o dofinansowanie zadań objętych tym programem można już składać w urzędach 30 miast i gmin województwa śląskiego.

To jedna z najważniejszych zmian obowiązujących w programie „Czyste Powietrze” od 29 lipca zeszłego roku. Ma ona ułatwić załatwianie formalności osobom zainteresowanym uzyskaniem wsparcia w ramach programu. Wnioski na miejscu są wstępnie weryfikowane.

Lista wszystkich miejscowości, w urzędach których wnioski są przyjmowane, jest dostępna w serwisie internetowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach: www.wfosigw.katowice.pl.

AK



Centrum Ochrony Prawnej | Infolinia 801 003 138

ODPOWIEDZIALNOŚĆ WŁAŚCICIELA ZA SZKODĘ WYWOŁANĄ PRZEZ ZWIERZĘ

Mateusz Widenka CDO24

Osoby posiadające zwierzę są obarczone odpowiedzialnością za szkody przez nie wyrządzone oraz są zobowiązane do właściwego nadzoru na nimi. Zgodnie z art. 431 § 1 Kodeksu cywilnego, ten, kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba, że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy. Pozostałe przepisy przewidują nawet możliwość zatrzymania przez osobę poszkodowaną zwierzęcia, do czasu naprawienia szkody przez jego właściciela. Nie ma tu znaczenia, czy szkodę wyrządzi zwierzę domowe czy hodowlane.

Oprócz odpowiedzialności cywilnej, przepisy karne przewidują grzywnę dla właściciela zwierzęcia za niedochowanie ostrożności. W myśl art. 77 § 1 Kodeksu wykroczeń, kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1000 złotych albo karze nagany. Zatem kara za wykroczenie jest możliwa do nałożenia niezależnie od tego, czy zwierzę wywoła jakąkolwiek szkodę na mieniu bądź osobie. Wystarczy gdy przykładowo głośno szczekający pies wystraszy dziecko, bądź wypłoszy zwierzynę leśną na spacerze z uwagi na jego swobodne uwolnienie ze smyczy, czy też w zaludnionym miejscu będzie się swobodnie poruszało bez kagańca. Z innej strony można

również wskazać na odpowiedzialność z art. 78 Kodeksu wykroczeń wobec osoby, która zwierzę drażni, czy też płoszy do tego stopnia, iż staje się ono niebezpieczne (szczucie). W tym wypadku ustawodawca przewidział karę ograniczenia wolności, grzywny do 1000 złotych albo nagany.

Powstaje jednak pytanie, co w przypadku wywołania przez zwierzę szkody na osobie? Większość osób będzie miała na myśli pogryzienie przez psa, ale należy również rozpatrywać potrącenie przez konia, krowę czy też ukąszenia przez zwierzęta egzotyczne, które ostatnimi czasy zyskują na popularności (pajaki, węże, a nawet dzikie koty). Otóż odpowiedzialność karna właściciela (lub posiadacza) zależna będzie od skutku, jaki zwierzę wywoła. Ogólna zasada z art. 156 i 157 Kodeksu karnego stanowi, że za uszczerbek (lekki, średni, ciężki) odpowiada osoba, która go wywołała. Ponadto, zgodnie z art. 3 Kodeksu karnego odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie podlega ten tylko, na kim ciążył prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi. Taki właśnie obowiązek, zapobiegnięcia skutkowi w postaci szkody wywołanej przez zwierzę, ciąży na jego właścicielu. Zatem odpowie on na podstawie przepisów prawa karnego za uszczerbek na zdrowiu innej osoby, jeżeli wywoła go zwierzę, którego jest właścicielem lub którym się posługuje, czy też wywołane przez zwierzę, nad którym jest zobowiązany pełnić nadzór (dozorca stada, dozorca w zoo, hodowca).

Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na stronie internetowej www.cdo24.pl.

Ważne wskazówki:

➔ **2.600 zł**

Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2020 roku)

➔ **5.167,98 zł**

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w IV kwartale 2019 roku)

➔ **1.100 zł**

Najniższa emerytura i emerytura matczyną (od 1 marca 2019 roku)

Odszedł Jan Jurkiewicz



Foto: IPN Katowice

Rodzina, przyjaciele, działacze podziemia antykomunistycznego i przedstawiciele władz państwowych pożegnali Jana Jurkiewicza, jednego z liderów Niezależnego Zrzeszenia Studentów na Uniwersytecie Śląskim, działacza opozycji antykomunistycznej, dyrektora Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze. Ceremonia pogrzebowa odbyła się 4 lutego w Gliwicach. Jan Jurkiewicz spoczął na Cmentarzu Lipowym.

Jan Jurkiewicz skończył historię na UŚ. W latach 80. należał także do grona współzałożycieli biblioteki wydawnictw niezależnych, był redaktorem pisma „Aspekt” oraz współpracownikiem Wszechnicy Górnośląskiej. Po wprowadzeniu stanu wojennego przyłączył się do strajku w Hucie „Baildon”, za co został internowany. Po wyjściu na wolność kolportował prasę podziemną.

W 1984 roku związał się z Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze, po legalizacji „S” pełnił funkcję przewodniczącego związku w tej placówce. W latach 2005–2009 był dyrektorem muzeum, a następnie pełnomocnikiem dyrektora ds. naukowych. Napisał także wiele prac historycznych poświęconych śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”.

Jan Jurkiewicz zmarł 31 stycznia. Miał 62 lata. Pośmiertnie został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

AK

Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ *Solidarność*

WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

www.solidarnoskatowice.pl
tygodnik@solidarnoskatowice.pl
☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”; ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; REDAGUJE ZESPÓŁ: Łukasz Karczmarzyk (redaktor naczelny), Beata Gajdziszewska, Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Krzak; REKLAMA: Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-04, kom. 693 410 836; DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; LAYOUT: Michał Dutka, www.michaldutka.com; NUMER ZAMKNIĘTO: 5.02.2020 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

☺ **Humor:**

★★★

- Rozmowa na portalu randkowym:
– Jak to się stało że taka piękna dziewczyna jest wolna?
– Przed „że” powinien być przecinek!

★★★

- Żona rozwiązuje krzyżówkę.
– Janusz, co jest na początku Pana Tadeusza?
– Akcyza.

★★★

- Przychodzi zięć do teściowej w szpitalu.
Idzie do ordynatora i pyta:
– Jest jakaś nadzieja?
A lekarz na to:
– Nie ma żadnej. Jutro wychodzi!

★★★

- Czym się różni mąż od narzeczonego?
– Zamiast kwiatów kupuje warzywa.

★★★

- Jasiu dostał nowy rower.
Idzie poćwiczyć z mamą na boisku.
Jasiu jeździ i wota:
– Mamusiu, umiem jeździć bez jednej ręki!
Po 5 minutach:
– Umieję jeździć bez dwóch rąk!
Po chwili niewyraźnym głosem:
– Umieję jeździć bez zębów!

★★★

- Babciu, babciu, a czym babcia do nas przyjechała? – pyta Jasiu.
– Pociągiem, wnusiu, pociągiem.
– Taaaak...? – nie dowierza malec.
– Bo tatuś powiedział, że babcię diabli przynieśli.

Więści powiatowe i ponadpowiatowe:

Europosłanka Wiosny Sylwia Spurek, dowodząc, że krowy są gwałcone, aby dawały mleko, wzbudziła salwy śmiechu. Teraz nieustannie potwierdza, że ów kabaretowy popis to nie był odosobniony wyskok, chwilowe zaćmienie, ale niestety reguła. Surowa jak jarmuż, wegańska reguła. Jeszcze nie wybrzmiały jej pamiętne słowa, że za każdym plasterkiem sera i szklanką mleka kryje się ogromne cierpienie, a już ma nowy pomysł. Gorąco poparła nowy unijny pomysł na geszefty, czyli opodatkowanie mięsa i proponuje, aby przeznaczyć część dochodów z tego podatku na zamykanie polskich kopalń. I pomyśleć, że zagłosowało na nią aż 55 tys. poznaniaków. Lubimy rodaków z Wielkopolski nie tylko za oszczędność i wierzymy, że głosowali na doktorę Spurek nie dlatego, że ich przekonała do swoich poglądów, ale przeciwnie, chcieli ją przegonić jak najdalej od Poznania.

Nie możemy na marginesie o tym nie wspomnieć, bo nic obrazuje lepiej stanu umysłu europosłanki, niż fakt, że obrończyni zwierząt, pochylająca się z troską nad losem dojonych krów, jest gorącą zwolenniczką aborcji u ludzi. Poczęte dziecko to dla niej „złoty komórek”, a „aborcja jest OK.”



Foto: asmen

Nie wiemy, czy to wina nadmiaru zieleniny posypanej sztucznymi nawozami, czy objaw przeżarcia soją, ale strach zjeść coś wegańskiego. Kto wie, po czym się w głowie takie rzeczy dzieją.

Gospodzkiego na świecie wtedy nie było, ale Podróżny pamięta doskonale czasy, kiedy mięso i kiełbasę jadło się od święta, na szkolnych stołówkach tzw. mięsne dni były tylko we wtorki i w czwartki, a za schabowego przebierano plaster panierowanej mortadeli. Pamięta też kartki na ów deficytowy towar, który teraz ekooszołomy zamierzają opodatkować. I ma nadzieję, że to jednak czasy słusznie minione, mimo wysiłków potomków ulepszcaczy świata, którzy czło-

wieka mieli za nic, za to gęby pełne frazesów o świetlanej przyszłości i jedności całej postępowej ludzkości.

Ijeszcze z innej ekobeczki. Wczytaliśmy w sieci, że w zbudowanym na węglu mieście Rybniku władze samorządowe zaprezentowały autobusy na gaz. Czyste, ekologiczne, zielone jak nie powiemy co. Jeden już jeździ, a będzie zasuwać po rybnickich rondach jeszcze 8 kolejnych. Po milioniku za każdy ekowóz. Jest jednak mały problemik, bo w Rybniku nie ma stacji do tankowania tych cudeniaków i trzeba na stację zasuwać aż do Tychów, ale co tam. Zielono nam. I jest to warte każdych pieniędzy. Bo przecież nie naszych, tylko podatnika.

Podróżny&Gospodzki

Reklama



Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie www.pkm.pl

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:
Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ – Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl
Referent ds reklamy – Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218

WYSOKI POZIOM ŚWIADCZONYCH USŁUG I BEZPIECZEŃSTWO NASZYCH PASAŻERÓW



Firma DRABAS zajmuje się przewozem osób od początku 1995 r.
PROWADZIMY STAŁĄ OBSŁUGĘ LINIOWĄ NA TRASIE:

Jastrzębie Zdrój - Żory - Katowice Wisła - Ustroń - Skoczów - Pawłowice - Żory - Katowice
Wodzisław Śl. - Rybnik - Katowice Wodzisław Śl. - Jastrzębie Zdrój - Pawłowice Śl. - Żory - Tychy - Kraków

Nasze autobusy spełniają normy europejskie (3, 4, 5) i poddawane są okresowym kontrolom technicznym.

PROWADZIMY RÓWNIEŻ WYNAJEM AUTOKARÓW NA TRASACH KRAJOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH.

Posiadamy wszystkie wymagane licencje i zezwolenia. Obsługujemy wycieczki, wyjazdy biznesowe, prywatne (wesela, przysięgi itp.), kolonie oraz wszystkie wyjazdy zbiorowe.

OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH.



INFORMACJE : www.drabas.pl , TEL. 601 994 800

